

Sygn. akt I C 538/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Targu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Przemysław Mościcki
Protokolant:	protokolant sądowy Helena Kubasek

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2016 r. w Nowym Targu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda M. Z. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych);

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Targu tytułem kosztów sądowych kwotę 3.820,37 zł (trzy tysiące osiemset dwadzieścia złotych 37/100).

Sygn. akt I C 538/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 października 2016 r.

Powód M. Z. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w S. kwoty 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę a także zasądzenia kosztów postępowania sądowego według norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku z dnia 12 listopada 2014 r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 12 listopada 2014 r. kierowca posiadający ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń podczas włączania się do ruchu, wyjeżdżając z parkingu przy posesji nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki K. o nr rej. (...) M. Z., czym doprowadził do wypadku, w wyniku którego M. Z. doznał licznych obrażeń ciała. Wobec sprawcy wypadku toczyło się postępowanie karne (sygn. akt II K 108/15), które zostało warunkowo umorzone na okres próby wynoszący jeden rok. Powód w wyniku zdarzenia doznał wielołamowego złamania obu kości przedramienia prawego z przemieszczeniem,

złamania łopatki prawej, urazu wielonarządowego, w tym krwiaka nerki, urazu głowy, urazu lewej ręki – kości łódeczkowatej. Z powodu doznanych urazów powód przebywał w szpitalu w S. do dnia 24 listopada 2014 r. W czasie pobytu w szpitalu u powoda przeprowadzono zabieg operacyjny polegający na repozycji złamania i zespolenia płytkami. Po opuszczeniu szpitala powód kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej. Z uwagi na powikłania powypadkowe w dniu 2 marca 2015 r. powód został przyjęty do Szpitala (...) w K., gdzie przebywał do dnia 4 marca 2015 r. W trakcie pobytu w szpitalu powodowi zespolono staw rzekomy kości łódeczkowatej lewej z przeszczepem kostnym. Z uwagi na dolegliwości natury psychicznej powód podjął leczenie specjalistyczne w poradni psychiatrycznej, a od 6 stycznia 2015 r. korzysta z psychoterapii indywidualnej. Powód podniósł ponadto, że okres leczenia był dla niego niezwykle uciążliwy i w dalszym ciągu towarzyszy mu obawa o swoją sprawność fizyczną, nadal odczuwa dolegliwości bólowe. Z uwagi na ból i silny uraz psychiczny, zaprzestał on uprawiania swojego hobby – jazdy na motorze. Powód podkreślił, że w chwili wypadku miał 21 lat, czuł się swobodnie i pewnie wśród rówieśników. Obecnie jest cichy i zamknięty w sobie. Zdaniem powoda, z uwagi na możliwość wystąpienia konsekwencji zdarzenia, których nie da się wskazać w chwili obecnej, a także możliwość powstania dodatkowych kosztów głównie związanych z rehabilitacją, których nie można przewidzieć, zasadnym jest ustalenie odpowiedzialności na przyszłość pozwanej. Powód podał, że w toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana wypłaciła mu kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniesiono, że dochodzona kwota jest wygórowana, a powód w żaden sposób nie wykazał, by rozmiar doznanej przez niego krzywdy uzasadniał roszczenie w wysokości 65.000 zł (na która składa się kwota 15.000 zł przyznana już przez stronę pozwaną). Zdaniem strony pozwanej, powód doznał niewielkiego urazu prawej nerki, a także złamania przedramienia prawego oraz łopatki prawej. Nie stwierdzono u niego utraty przytomności, a jedynie kilkusekundowe zamroczenie bezpośrednio po wypadku. Zarówno okres hospitalizacji, jak i zabiegi operacyjne przebiegały bez powikłań, a leczenie zostało już zakończone. U powodowa stwierdzono dziesięcioprocentowy uszczerbek na zdrowiu. Strona pozwana wskazała nadto, że powód jest osobą młodą w związku z czym wykazuje większą zdolność regeneracji; rehabilitacja przebiega bez powikłań. Rozwój umysłowy i fizyczny powoda nie jest zagrożony, rehabilitacja przyniosła oczekiwane skutki, a zatem rokowania na przyszłość są optymistyczne. Powód za każdy 1% procent uszczerbku na zdrowiu otrzymał kwotę w wysokości 1.500 zł. Dalej strona pozwana podniosła, że powód nie wykazał w żaden sposób istnienia prawdopodobieństwa wystąpienia kolejnych skutków zdarzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 listopada 2014 r. w J. A. F. (1) kierując samochodem osobowym marki P. nr rej. (...) podczas włączania się do ruchu przy wyjeżdżaniu z parkingu przy posesji numer (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki K. nr rej. (...) M. Z., czym doprowadził do zderzenia. Przeciwno sprawcy wypadku A. F. (2) toczyło się postępowanie karne, które zakończyło się warunkowym umorzeniem na okres próby wynoszący jeden rok.

dowód: wyrok tut. Sądu, sygn. akt II K 108/15 - k.14.

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony śmigłowcem do szpitala w S., gdzie przebywał początkowo na oddziale urologicznym (do 18 listopada 2014 r.) w związku z urazem nerki prawej, a następnie został przeniesiony na oddział urazowo-ortopedyczny w celu leczenia złamania kości przedramienia prawego. W dniu 19 listopada 2014 r. nastawiono i zespolono złamanie kości przedramienia prawego płytkami i śrubami. W dniu 24 listopada 2014 r. powód został wypisany ze szpitala ze skierowaniem do dalszego leczenia w poradni ortopedycznej.

Powód początkowo leczony był tylko na oddziale urologicznym ze względu na krwiak nerki. Dopiero w dniu 19 listopada 2014 r., a zatem tydzień po wypadku wykonano otwartą repozycję złamania i zespolenie płytkami kości przedramienia prawego. Podczas pobytu w szpitalu bezpośrednio po wypadku nie dokonywano żadnych czynności w związku z lewą ręką powoda, która również doznała uszczerbku w wyniku wypadku (złamanie kości łódeczkowatej). Tego rodzaju

uraz mógl nie zostać wykryty w szpitalu, gdyż ujawnia się radiologicznie do dwóch tygodni. Jeżeli złamanie przebiega bez przemieszczenia odłamów należy zawsze podjąć decyzję o leczeniu zachowawczym. Dopiero brak zrostu jest wskazaniem do zabiegu operacyjnego. Z powodu braku zrostu złamanej kości łódeczkowatej, powód w dniu 2 marca 2015 r. został przyjęty do Szpitala (...) w K., gdzie zoperowano mu tzw. staw rzekomy lewej kości łódeczkowatej. Do domu został wypisany w dniu 4 marca 2015 r.

Operacja z 2 marca 2015 r. nie zakończyła leczenia powoda. Z powodu braku zrostu kości łódeczkowatej lewej przeprowadzono u powoda powtórny operację w dniu 15 lutego 2016 r. Nadto u powoda przeprowadzono zabieg operacyjny polegający na usunięciu zespoleń z kości przedramienia prawego.

dowód: dokumentacja medyczna - k. 15, zaświadczenie lekarskie - k.27-28, opinia biegłego J. Ł. z dnia 18.02.2016r. i 28.03.2016 r. (k. 72-76, 98-99), opinia biegłego J. (...)06.2016 i 1.09.2016 (k. 124-126, 144).

Wskutek wypadku powód doznał złamania łopatki prawej, złamania obu kości przedramienia prawego, złamania kości łódeczkowatej lewej oraz uszkodzenia nerki prawej. Złamanie kości łódeczkowatej było powikłane stawem rzekomym, powodującym ograniczenie ruchomości nadgarstka dużego stopnia. Oprócz ograniczenia ruchomości złamanie kości łódeczkowatej wiązało się z długotrwałym odczuwaniem przez powoda dolegliwości bólowych. W okresie pierwszych trzech miesięcy ból ten wynosi 6-7 w skali bólowej od 0 do 10, następnie ból ten utrzymywał się na poziomie 4-5. Ból nadgarstka utrzymywał się jeszcze w trakcie trwania niniejszego postępowania, w trakcie wydawania opinii przez biegłego Ł. w lutym 2016 r. Dopiero na skutek operacji z 15.02.2016 u powoda odnotowano znaczną poprawę.

Trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi u powoda na skutek wypadku 35-40%. Skutki w postaci opisanych trwałych następstw wypadku u powoda będą utrzymywać się nadal i trudno określić czy ustąpią całkowicie.

Złamanie kości łódeczkowatej jest trudne w leczeniu z powodu uszkodzenia ukrwienia podczas urazu. Skutkiem tego jest powstanie stawu rzekomego i dysfunkcji nadgarstka z dolegliwościami bólowymi. Rzutuje to jednocześnie na aktywność życiową powoda w postaci ograniczenia funkcjonalności dłoni lewej. W trakcie leczenia, które zakończyło się dopiero operacją z 15.02.2016 istniały u powoda przeciwwskazania do podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie kucharza. Stan lewej ręki eliminował również powoda z aktywnego spędzania czasu w tych dziedzinach aktywności gdzie potrzebna jest lewa dłoń: jazda na rowerze, gra w piłkę nożną (na bramce, wykonywanie rzutów z autu). Poprawa odnotowana jako wynik operacji z 15.02.2016 wskazuje, że powód będzie mógł w przyszłości podjąć pracę jako kucharz, istnieją natomiast przeciwwskazania do jazdy na rowerze w warunkach terenowych.

dowód: opinie biegłych j.w.

Na skutek wypadku powód doznał również dolegliwości w sferze psychicznej: pojawiły się u niego zaburzenia adaptacyjne lękowo-depresyjne o niewielkim nasileniu. Dolegliwości te utrzymywały się co najmniej do lutego 2016 r. (opiniowanie powoda przez biegłego psychiatrę), co miało związek z przewlekaniem się problemów zdrowotnych somatycznych i spowodowanych nimi ograniczeń sprawności fizycznej.

dowód: opinia biegłego M. B. – k. 79-81.

Powód w chwili wypadku miał 21 lat. Przed wypadkiem powód była osobą aktywną, grał w piłkę nożną i jeździł na motorze crossowym, a ostatnio na motorze szosowo-turystycznym. Spędzał aktywnie czas z rówieśnikami, chodził z dziewczyną na dyskoteki. Obecnie powód jest osobą zamkniętą w sobie, nie jest aktywny, nie jeździ na motorze, gdyż nie jest w stanie go utrzymać. Kontakt z rówieśnikami się urwał. Powód nie pracuje, pomaga jedynie ojcu w gospodarstwie rolnym w lekkich pracach. Pomimo, tego iż powód z zawodu jest kucharzem, to nie pracuje zawodowo. Powód odczuwa bóle zwłaszcza nadgarstka, posiada ograniczoną ruchomość lewej ręki – osłabiony chwyt. W przyszłości czeka powodowa zabieg polegający na wyciągnięciu spinki z prawej ręki.

dowód: zeznania powoda M. Z. k.58-59, s. 00:04:03-0040:22, k.114, s. 00:05:30-00:09:30, l.158, s. 00:05:32-00:07:46, zeznania świadków: J. L. k. 5, s. 00:40:22-00:55:27, T. Z. k.59-60, s.00:55:27-01:07:56, E. Z. k.60, s. 01:07:06- (...):23.

Bezsporne było, że po zgłoszeniu szkody (...) S.A. w S. wypłaciła na rzecz powoda kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów oraz zeznań świadków i przesłuchania powoda, które wzajemnie ze sobą korespondowały i nie budziły wątpliwości co do wiarygodności, tak co do zaistnienia zdarzenia, jak i co do zakresu doznanych obrażeń u powoda. Zeznania świadków i powoda, jakkolwiek z natury opisujące subiektywne odczucia powoda, pozostawały jednak miarodajne co do opisu jego sytuacji życiowej będącej skutkiem wypadku, albowiem były zgodne z doświadczeniem życiowym a stan psychiczny powoda rzutujący niewątpliwie na jego życie osobiste został potwierdzony opinią biegłego psychiatry.

Za miarodajne Sąd uznał opinie biegłych J. Ł., M. B. i J. M.. Opinia psychiatryczna M. B. nie była kwestionowana przez strony, zawierała kompletną odpowiedź na zadanie biegłemu pytania. Miarodajne również były opinie J. Ł. i J. M.. Z opinii tych wynikają zbieżne wnioski. Z treści opinii wynika, że wnioski opinii zostały poprzedzone dogłębną analizą skutków wypadku powoda opartą na badaniu powoda oraz dostarczonej biegłym dokumentacji medycznej. Biegli odnieśli się rzetelnie do zgłoszonych przez strony zarzutów, a ich stanowiska nie budzą wątpliwości. Opinie dają kompleksowy obraz skutków wypadku dla zdrowia powoda. Wnioski opinii poparte są faktami w postaci tego, że jeszcze w lutym 2016 r. powód przechodził operację związaną z uszkodzeniem lewej ręki.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o powołanie dowodu z opinii biegłego nefrologa, gdyż w istocie zmierzał on jedynie do przewlekania postępowania. Już z dokumentacji leczenia szpitalnego powoda po wypadku wynika, że u powoda doszło do uszkodzenia nerki. Opinie biegłych J. Ł. i J. M. potwierdzają tę okoliczność, a biegli przyjęli z tego tytułu uszczerbek na zdrowiu na poziomie 10%, co jest poziomem minimalnym. Biegły J. M. wyjaśnił przy tym, że stłuczenie mięszu każdego narządu mięszowego powoduje trwałe blizny mogące upośledzać funkcję, dotyczy to także nerek. Takie jednoznaczne stwierdzenie prowadzi do jednoznacznego ustalenia, iż powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie uszkodzenia nerki, co przy przyjęciu stopnia na minimalnym poziomie daje z tego powodu 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Opinia biegłego nefrologa przy tak jednoznacznym ustaleniu jest zbędna, nie służyłaby wyjaśnieniu żadnych dodatkowych okoliczności, a zatem prowadziłyby jedynie do zwłoki w postępowaniu. Dodać należy, że celem postępowania w sprawie o zadośćuczynienie nie jest matematyczne, drobiazgowo ustalenie stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, lecz rozmiaru krzywdy na podstawie całokształtu negatywnych następstw wypadku. Opinia biegłego nefrologa nie jest konieczna dla ustalenia tych okoliczności.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda jest uzasadnione co do wysokości żądanego zadośćuczynienia.

Odpowiedzialność strony pozwanej (...) S.A. w S. za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 12 listopada 2014 r. jest bezsporna.

Odnosząc się do żądanego przez powoda zadośćuczynienia należy wskazać, iż żądanie to znajduje swoje oparcie w treści art. 444 § 1 k.c. zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W wypadku przewidzianym w tym przepisie, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.).

Zgodnie z treścią powołanego wyżej przepisu poszkodowanemu, który doznał rozstroju zdrowia przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę obejmujące rekompensatę za cierpienia fizyczne i psychiczne.

Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny przez Sąd konkretnych okoliczności sprawy.

Krzywdą ujmowana jest jako cierpienia fizyczne związane z bólem i innymi dolegliwościami oraz cierpienia psychiczne - ujemne uczucia przeżywane w związku z fizycznymi cierpieniami lub następstwami rozstroju zdrowia czy uszkodzenia ciała.

Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie tych cierpień i ustanowienie rekompensaty za całą doznaną krzywdę.

Określając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów itp.) trwałość skutków czynu niedozwolonego (niepełnosprawność, bezradność życiowa, znaczne ograniczenie możliwości życiowych), prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, niemożność zdobycia odpowiedniej pracy zarobkowej.

Kwota zadośćuczynienia mającego charakter kompensacyjny z jednej strony musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej strony przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę istnieje potrzeba utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 luty 1962r. OSNCP 1963 poz. 105)

Wracając na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że odpowiednią kwotą z tytułu zadośćuczynienia, zważywszy na okoliczności zdarzenia i jego skutki jest kwota łączna 65.000 zł (żądana kwota powoda 50.000 zł. + kwota wypłacona przez stronę pozwaną).

W ocenie Sądu odpowiednią kwotą, która może zadośćuczynić krzywdzie powoda jest łączna kwota 65.000 zł, żądana w sumie przez powoda. Skutkiem wypadku powoda nie jest tylko proste złamanie, jak sugeruje strona pozwana, lecz złamanie powikłane, skutkujące utrzymywaniem się dolegliwości zdrowotnych, w tym istotnych dolegliwości bólowych przez okres około 15 miesięcy po wypadku. Jest to okres stosunkowo długi. W okresie tym powód nie tylko doznawał realnych i znacznych dolegliwości bólowych, ale również ograniczenia ruchomości ręki, a także wynikających z tego negatywnych następstw w sferze psychicznej. Gdyby powód doznał zwykłego złamania to zapewne kwota 15.000 zł byłaby odpowiednia do stopnia krzywdy, jednak w przypadku powoda uwzględnić należy dalsze jeszcze okoliczności, a to długotrwały ból, długotrwałe leczenie, długotrwałe ograniczenia w ruchomości ręki, długotrwałe negatywne następstwa w sferze psychicznej. Należy zauważyć, że przez pierwszy tydzień po wypadku nie podejmowano w stosunku do powoda działań związanych ze złamaniem prawego przedramienia, gdyż istniała pilniejsza potrzeba związana z krwakiem nerki. Dopiero po tygodniu od wypadku dokonano repozycji złamania. Następnie jeszcze powód musiał poddać się dodatkowym operacjom: najpierw w marcu 2015, a potem w lutym 2016 r. Już same skutki zdrowotne wypadku u powoda, a także ustalony trwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 35-40% wskazują na zasadność żądania powoda. Dolegliwości bólowe, ograniczenia funkcjonalności lewej ręki a także konieczność oczekiwania na operacje wpływały również ewidentnie na codzienne życie powoda. Powód nie mógł realnie podjąć pracy wymagającej sprawności lewej ręki. Przez długi czas powód nie mógł wykonać sam wielu czynności dnia codziennego i w związku z tym musiał korzystać z pomocy swoich bliskich. Ta sytuacja spowodowała u niego dyskomfort, strach o swoją przyszłość i zdrowie. W okresie bezpośrednio po zabiegu operacyjnym a także później powód odczuwał silne bóle, które musiał uśmierzać środkami przeciwbólowymi. Na skutek doznanych obrażeń utracił możliwość wykonywania tych czynności, które wcześniej nie stwarzały mu żadnego problemu, w szczególności związanych m.in. z jazdą na motorze, grą w piłkę. W szczególności istotną stratą dla powoda jest konieczność rezygnacji z pasji, jaką jest jazda na motorze. Powód w praktyce nie może jeździć na motocyklu, gdyż aktualnie nie jest w stanie nawet go utrzymać. Podkreślenia wypada, że powód z wykształcenia kucharz, z uwagi na ograniczone ruchy nadgarstka, będzie miał trudności przy wykonywaniu czynności wymagających silnego pewnego chwytu ręki lewej, co może mieć znaczenie np. przy przenoszeniu ciężkich przedmiotów w kuchni.

Zauważyć należy, że – jakkolwiek brak ku temu podstaw prawnych – przy przyjęciu przelicznika zastosowanego przez stronę pozwaną, iż za każdy procent uszczerbku na zdrowiu należy się powodowi 1.500 zł, to w przypadku powoda tylko z tytułu samego trwałego uszczerbku na zdrowiu należy się kwota od 52.500 zł do 60.000 zł. Oprócz trwałego uszczerbku na zdrowiu uwzględnić jednak należy przy wymiarze zadośćuczynienia pozostałe wskazane wyżej okoliczności, takie jak długotrwałość leczenia i dolegliwości bólowych, negatywne następstwa psychiczne, ograniczenia w życiu zawodowym i prywatnym powoda. Przy uwzględnieniu tych wszystkich okoliczności uzasadnione jest przyznanie powodowi łącznie kwoty 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia, co skutkuje uwzględnieniem w całości zgłoszonego w niniejszym postępowaniu żądania dopłaty w kwocie 50.000 zł. Taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego w pkt. I sentencji. Sąd nie orzekł o odsetkach, gdyż żądanie takie nie zostało zgłoszone.

Sąd oddalił żądanie w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Zdaniem Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia w całości wyczerpuje roszczenia powoda z tego tytułu, z opinii zaś biegłego J. M. wynika, że stan zdrowia powoda może ulec już tylko poprawie. Niezależnie od tego stwierdzić należy, iż brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. do domagania się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, skoro powód będzie mógł w odrębnym postępowaniu żądać świadczeń w przypadku, gdyby jakieś skutki wypadku ujawniły się w przyszłości - w razie ujawnienia się w przyszłości dalszych skutków wypadku, powód będzie miał możliwość wystąpienia z odpowiednim roszczeniem przeciwko stronie pozwanej w odrębnym postępowaniu o świadczenie. Skoro istnieje możliwość wystąpienia z powództwem o świadczenie, to nie istnieje interes prawny warunkujący powództwo oparte na treści art. 189 k.p.c. (por. wyrok SN z 2.10.2015, II CSK 610/14).

O kosztach należnych powodowi orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c., zaliczając do nich wynagrodzenie pełnomocnika według stawki minimalnej oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

W pkt. IV wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. orzekł o kosztach, których nie miał obowiązku uiścić powód: w zakresie opłaty od pozwu oraz wydatkach na opinie biegłych, niepokrytych przez strony.